

Decyzje wyborcze w wyborach samorządowych 2018

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku



Fundacja Centrum Badań Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

SPIS TREŚCI

Ocena trudności wyborów.....	1
Wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast	4
Wybory radnych do rady gminy lub miasta	10

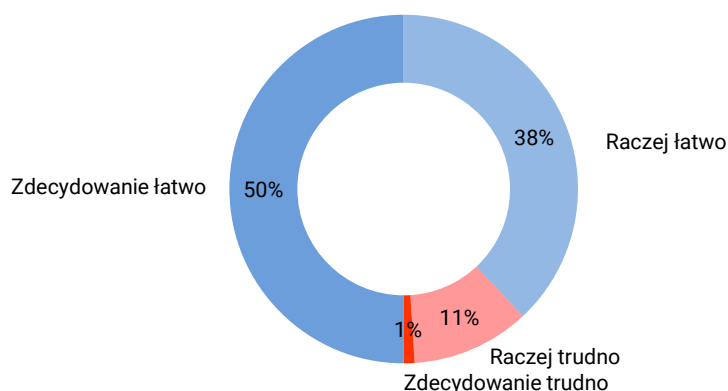
Wybory władz lokalnych, ze względu na wielość szczebli samorządu i obowiązującą w nich – poza wyborami radnych w gminach do 20 tys. mieszkańców i wyborami wójtów, burmistrzów oraz prezydentów miast – proporcjonalną ordynację wyborczą, stanowią skomplikowany rodzaj głosowania. Nasuwa się pytanie, jak trudne dla wyborców, w sensie podejmowania świadomych i odpowiedzialnych decyzji, jest to głosowanie. Czy w niedawnych wyborach władz lokalnych, idąc do urn, Polacy mieli sprecyzowane preferencje, na kogo chcą głosować? Na ile byli to konkretni kandydaci, a w jakim stopniu kierowano się rekomendacją partyjną lub nazwą niepartyjnego komitetu wyborczego?

OCENA TRUDNOŚCI WYBORÓW

Zapytana niedługo po głosowaniu¹ zdecydowana większość uczestników wyborów z października 2018 roku do rad gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich oraz I tury wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast twierdzi, że nie mieli większych trudności z podjęciem decyzji, na kogo zagłosować w tych wyborach (88%). Tylko co ósmy badany przyznaje, że miał z tym pewne problemy.

CBOS

RYS. 1. Czy, ogólnie rzecz biorąc, łatwo czy też trudno było Panu(i) zdecydować się, na kogo głosować w wyborach samorządowych?



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (342) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich face-to-face wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 8–15 listopada 2018 roku na liczącej 999 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

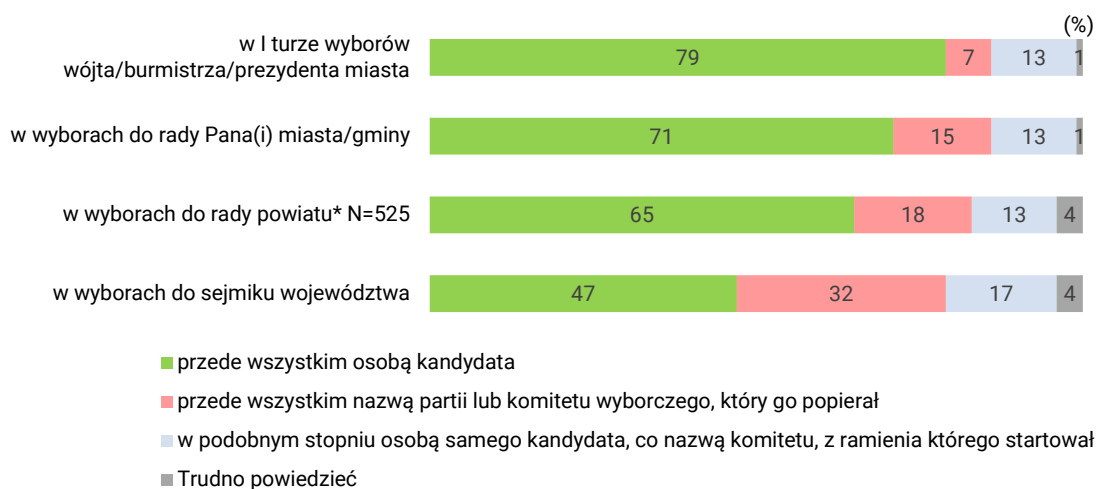
Trudności z podjęciem decyzji wyborczej częściej były udziałem mieszkańców największych aglomeracji, powyżej 500 tys. mieszkańców (23%). Relatywnie najrzadziej problemy z wyborem kandydatów czy komitetów wyborczych zgłaszali natomiast wyborcy na wsi i w małych miasteczkach, liczących do 20 tys. mieszkańców, a więc głosujący w jednomandatowych okręgach wyborczych. Niewątpliwie istotną rolę odgrywał tu stopień znajomości samych kandydatów do jednoosobowych organów władz wykonawczych oraz rad gminnych i miejskich, którzy – jak można sądzić – są znacznie lepiej znani i rozpoznawani w mniejszych miejscowościach niż w dużych ośrodkach miejskich.

Warto wspomnieć o nieco innej ocenie znaczenia wyborów do władz wyższych szczebli w przypadku mieszkańców małych miejscowości z jednej strony i mieszkańców dużych oraz największych aglomeracji z drugiej, co może przekładać się na dokonywane przez badanych oceny stopnia trudności głosowania w wyborach samorządowych. Z wcześniejszych naszych badań wiemy bowiem, że dla mieszkańców wsi główną instancją, od której zależy, w ich przekonaniu, sytuacja i rozwój ich miejscowości, jest samorząd gminny, pozostałe zaś ośrodki władzy – władze powiatowe oraz samorząd wojewódzki – mają już raczej w tym wymiarze drugorzędne znaczenie. Natomiast dla mieszkańców dużych miast i największych aglomeracji obok władz miejskich bardzo istotną instancją jest samorząd powiatowy (zwłaszcza w miastach liczących od 100 tys. do 499 tys. mieszkańców, niebędących na prawach powiatu), a także samorząd wojewódzki, wojewoda i władze centralne². Zatem, ze względu na ocenę wagi władz różnych szczebli, nie tylko tych najbliższych obywatelom, i konieczność odpowiedzialnego wyboru także władz innych szczebli – wybory samorządowe jako całość mogą stanowić większe wyzwanie dla wyborców z największych miast i jawić się im jako trudniejsze. Zaliczają się do nich m.in. mieszkańcy Warszawy, w której wszak dodatkowo wybierani są jeszcze przedstawiciele do rad dzielnicowych.

Jednym z dobrze udokumentowanych w naszych badaniach zjawisk jest to, że Polacy – przynajmniej w sferze deklaracji – wolą głosować na konkretne osoby, niż bazować w swych decyzjach na rekomendacjach komitetów wyborczych, zwłaszcza tych, które są tworzone pod auspicjami partii politycznych. Również po wyborach z października 2018 roku, zarówno jeśli chodzi o wybory wójtów burmistrzów i prezydentów miast, jak i wybory do rad miast czy gmin oraz wybory do rad powiatów, zdecydowana większość głosujących zadeklarowała, że w swym wyborze kierowała się przede wszystkim oceną walorów samego kandydata, a w mniejszym stopniu jego rekomendacją polityczną. Jednocześnie znaczenie rekomendacji partyjnej lub lokalnej wraz ze szczeblem wyborów w niewielkim stopniu, ale jednak zauważalnie rośnie. Największego znaczenia poparcie polityczne nabiera na szczeblu wyborów do sejmików wojewódzkich – choć większa część badanych również kierowała się w nich oceną osoby kandydata (47%), prawie jedna trzecia brała pod uwagę to, z poparciem jakiego komitetu wyborczego dany kandydat starował (32%), a dalsze 17% respondentów w równym stopniu uwzględniało w swej decyzji oba czynniki.

² Zob. komunikat CBOS „Oceny władz samorządowych i ich kompetencji”, czerwiec 2018 (oprac. K. Pankowski).

RYS. 2. Czy głosując kierował(a) się Pan(i):



* Pytanie nie było zadawane mieszkańcom miast na prawach powiatu

Ponadto w wyborach do sejmików najbardziej upolitycznione okazują się wybory w największych aglomeracjach – prawie dwie trzecie głosujących z największych miast na tym szczeblu wyborów kierowało się przede wszystkim rekomendacją partyjną lub nazwą lokalnego komitetu (64%). W pozostałych kategoriach miejscowości wyborcy częściej starali się podejmować decyzje na podstawie indywidualnej oceny kandydatów oraz ich walorów osobistych niż poparcia politycznego, które uzyskali.

TABELA 1

Wielkość miejscowości	Czy głosując w wyborach do sejmiku województwa kierował(a) się Pan(i):			
	przede wszystkim osobą kandydata	przede wszystkim nazwą partii lub komitetu wyborczego, który go popierał	w podobnym stopniu osobą samego kandydata, co nazwą komitetu, z ramienia którego startował	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Wieś	49	29	15	7
Miasto do 19 999 mieszkańców	54	27	13	6
20 000 – 99 999	43	31	25	1
100 000 – 499 999	48	29	18	5
500 000 i więcej	29	64	6	1

Porównanie obecnych deklaracji z ocenami dokonywanymi w 2014 roku, po poprzednich wyborach samorządowych, pozwala stwierdzić, że znaczenie rekomendacji politycznych w ostatnich wyborach samorządowych wzrosło. W październikowych wyborach 2018 roku więcej osób w pełni lub częściowo uwzględniało w swych decyzjach tego typu rekomendacje, niż czyniło to cztery lata wcześniej. Największa różnica dotyczy szczebla wyborów do rad powiatów – o 12 punktów procentowych obniżył się odsetek wyborców kierujących się w swej decyzji przede wszystkim osobą kandydata, spadł także odsetek takich deklaracji w wyborach wójtów, burmistrzów oraz prezydentów miast (o 9 punktów)

oraz w wyborach do sejmików wojewódzkich (o 7 punktów). W relatywnie najmniejszym stopniu znaczenie rekomendacji politycznych wzrosło w przypadku wyborów do rad miasta czy gminy, różnica jest jednak niewielka.

TABELA 2

Czy głosując kierował(a) się Pan(i):

	przede wszystkim osobą kandydata	przede wszystkim nazwą partii lub komitetu wyborczego, który go popierał**	w podobnym stopniu osobą samego kandydata, co nazwą komitetu, z ramienia którego startował	Trudno powiedzieć
w procentach				
w I turze wyborów wójta/burmistrza/prezydenta miasta				
XII 2014	88	7	5	0
XI 2018	79	7	13	1
w wyborach do rady Pana(i) miasta/gminy				
XII 2014	76	11	11	2
XI 2018	71	15	13	1
w wyborach do rady powiatu*				
XII 2014 (N=356)	77	13	7	3
XI 2018 (N=525)	65	18	13	4
w wyborach do sejmiku województwa				
XII 2014	54	30	11	5
XI 2018	47	32	17	4

* Pytanie nie było zadawane mieszkańcom miast na prawach powiatu

** W celu dokonania porównań w pomiarze z 2014 roku połączone zostały 2 kategorie odpowiedzi: „przede wszystkim nazwą partii, która go popierała” oraz „przede wszystkim tym, że popierał go niepartyjny komitet wyborców”.

WYBORY WÓJTÓW, BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW MIAST

Wybory jednoosobowych organów władzy wykonawczej postrzegane są przez obywateli jako najważniejsze z głosowań składających się na wybory władz terytorialnych³. W tym najbardziej spersonalizowanym głosowaniu niemal cztery piąte głosujących twierdzi, że w swych decyzjach wyborczych kierowali się głównie oceną osoby kandydata (79%). Tylko co piętnasty wyborca brał pod uwagę przede wszystkim to, z jakiego komitetu dany kandydat startował (7%), a dalsza jedna siódma na równi uwzględniała zalety samego kandydata, jak i to, jakie środowisko polityczne czy lokalne on reprezentuje (13%).

Walory osobiste kandydata na wójta lub burmistrza były najważniejsze dla mieszkańców wsi oraz najmniejszych miast – do 20 tys. mieszkańców, tylko mniej więcej co ósmy z głosujących w tych miejscowościach brał pod uwagę jego rekomendację polityczną. W miastach średniej wielkości (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców) poparcie konkretnego komitetu wyborczego miało już większe

³ Zob. komunikat CBOS „Wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast”, lipiec 2018 (oprac. A. Cybulska, K. Pankowski).

znaczenie, liczyło się (choć najczęściej dość słabo) dla niespełna jednej trzeciej wyborców (30%). W dużych miastach (od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców) jedna piąta wyborców uwzględniała w swych decyzjach rekomendacje polityczne kandydatów (21%). Deklaracje badanych potwierdzają tezę, że wybory prezydentów największych aglomeracji (powyżej 500 tys. mieszkańców) są w największym stopniu upolitycznione. Choć osoba kandydata również w tego typu miastach pozostaje czynnikiem najważniejszym, uznawanym jednoznacznie przez ponad połowę respondentów za decydujący (57%), w sumie ponad dwie piąte ankietowanych brało pod uwagę w swej decyzji nazwę komitetu, który kandydata rekomendował (41%), przy czym jedna piąta kierowała się przede wszystkim tym wskazaniem (20%).

TABELA 3

Wielkość miejscowości	Czy głosując w I turze wyborów wójta/burmistrza/prezydenta miasta kierował(a) się Pan(i):			
	przede wszystkim osobą kandydata	przede wszystkim nazwą partii lub komitetu wyborczego, który go popierał	w podobnym stopniu osobą samego kandydata, co nazwą komitetu, z ramienia którego startował	Trudno powiedzieć
w procentach				
Wieś	86	6	7	1
Miasto do 19 999 mieszkańców	87	3	9	1
20 000 – 99 999	69	6	24	1
100 000 – 499 999	78	10	11	1
500 000 i więcej	57	20	21	2

We wrześniu 2018 roku, a więc na nieco ponad miesiąc przed wyborami, większość potencjalnych wyborców w wyborach wójta, burmistrza czy prezydenta miasta chciała głosować na kandydata niezależnego, niezwiązanego z żadną partią polityczną (57% ogółu badanych)⁴. Więcej niż co piąty badany zamierzał poprzeć osobę rekomendowaną przez konkretne ugrupowanie polityczne (22%). Deklaracje takie częściej niż inni składali mieszkańcy największych aglomeracji, zapewne ze względu na toczącą się tam już wówczas kampanię wyborczą z udziałem kandydatów głównych ugrupowań sceny politycznej. Ponad jedna trzecia zamierzających uczestniczyć w wyborach mieszkańców największych miast zgłaszała wówczas takie preferencje, a tylko niewiele większy odsetek chciał głosować na kandydata niezależnego, niezwiązanego z żadną partią polityczną. Kandydaci „partyjni” najmniej pożądanymi byli na wsi i w małych miasteczkach (odpowiednio 14% i 13%). Takie były preferencje respondentów. A jaka okazała się wyborcza rzeczywistość?

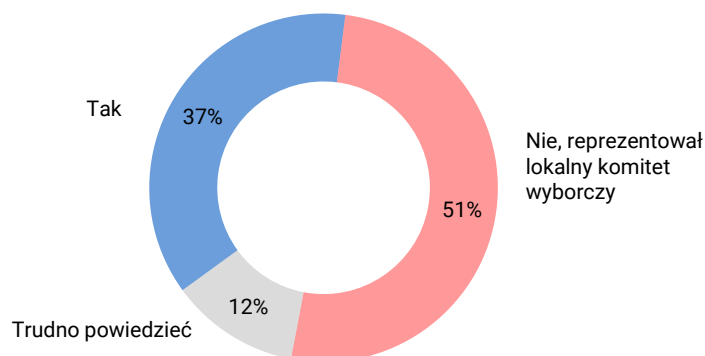
Jeśli chodzi o wybory jednoosobowych władz wykonawczych, największym zainteresowaniem wyborców bezsprzecznie cieszyły się lokalne inicjatywy wyborcze i lokalni kandydaci. Według deklaracji badanych, w skali kraju co drugi głosujący w I turze wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast poparł kandydata startującego z ramienia lokalnego komitetu wyborczego.

⁴ Zob. komunikat CBOS „Wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast 2018”, październik 2018 (oprac. A. Cybulska, K. Pankowski).

Niespełna dwie piąte respondentów twierdzi, że głosowali na kandydatów reprezentujących jakąś partię polityczną czy koalicję ugrupowań. Co ósmy ankietowany w ogóle nie wie, jaki komitet wyborczy reprezentował kandydat, na którego oddał głos w tych wyborach.

CBOS

RYS. 3. Czy kandydat, na którego Pan(i) głosował(a) w wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta) reprezentował którąś partię polityczną?



Preferencje dotyczące partyjnych i niepartyjnych kandydatów składane przed wyborami zgadzają się co do kierunku z tym, co wyborcy mówili o swoich decyzjach przy urnie w okresie powyborczym. W świetle deklaracji badanych znaczenie lokalnych komitetów i ich kandydatów maleje na rzecz kandydatów partyjnych tym bardziej, im większa jest zamieszkiwana miejscowość. Lokalni kandydaci, startujący często z własnych, nierzadko sygnowanych swoim nazwiskiem komitetów wyborczych, najwięcej głosów zbierali na wsi i w małych miasteczkach, liczących do 20 tys. mieszkańców (po 54% wskazań). Również w miastach od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców ponad połowa wyborców głosowała na kandydatów startujących z ramienia lokalnych komitetów. W dużych miastach (od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców), a zwłaszcza największych aglomeracjach (powyżej 500 tys.), więcej głosów niż kandydaci lokalni zbierali kandydaci reprezentujący konkretne ugrupowania polityczne lub wyborcze koalicje. Jednak o ile przed wyborami intencje wyboru kandydata „partyjnego” zdradzała ponad jedna trzecia mieszkańców największych miast, o tyle faktycznie na kandydata rekomendowanego przez którąś z partii politycznych głosowało trzy piąte wyborców z największych aglomeracji, czyli prawie dwa razy więcej, niż deklarowało taki zamiar. Również w mniejszych ośrodkach miejskich widoczna jest tego typu „nadwyżka” głosów partyjnych. Można zatem zaryzykować hipotezę, że wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast okazały się bardziej upartyjnione, niż życzyli sobie tego wyborcy.

TABELA 4

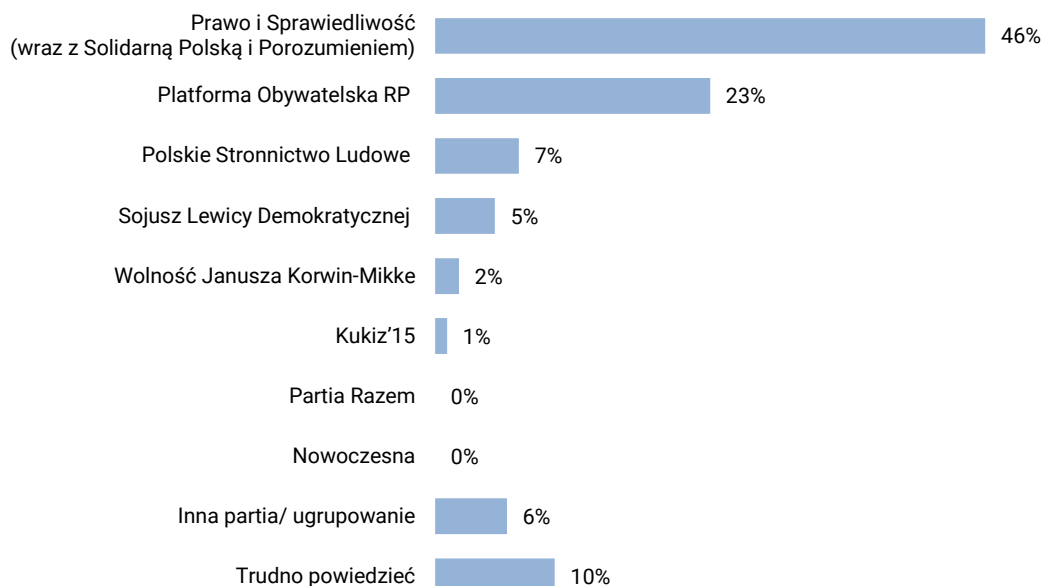
Wielkość miejscowości	Czy kandydat, na którego Pan(i) głosował(a) w wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta) reprezentował:		
	którąś z partii politycznych	lokalny komitet wyborczy	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Wieś	28	54	18
Miasto do 19 999 mieszkańców	35	54	11
20 000 – 99 999	37	51	12
100 000 – 499 999	52	44	3
500 000 i więcej	60	39	2

Osoby, które w I turze wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast głosowały na kandydatów rekomendowanych czy utożsamianych z konkretnymi ugrupowaniami, zapytaliśmy, jaką partię reprezentował wybrany przez nie kandydat.

Z deklaracji ankietowanych wynika, że wśród kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast mających partyjne wsparcie największym zainteresowaniem wyborców cieszyli się kandydaci rekomendowani przez PiS. Dwukrotnie rzadziej byli to przedstawiciele partii wchodzących w skład Koalicji Obywatelskiej, głównie PO. Na zasadzie partyjnych rekomendacji relatywnie więcej głosów udało się jeszcze pozyskać kandydatom PSL i SLD.

CBOS

RYS. 4. Jaką partię reprezentował kandydat, na którego Pan(i) zagłosował(a) w wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta)? N=258



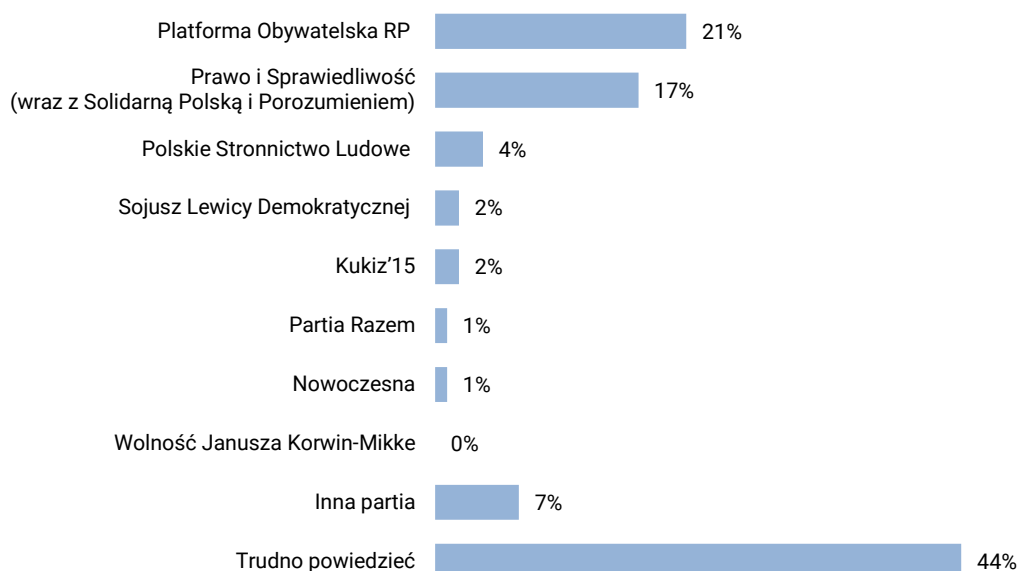
Wiele lokalnych komitetów wyborczych kandydatów na wójtów i burmistrzów tworzonych bądź popieranym przez lokalne środowiska polityczne lub samorządowe unikało etykiet partyjnych i jednoznacznych deklaracji w tym względzie, choć ich polityczne czy partyjne afiliacje zwykle były znane wyborcom. Zapytaliśmy respondentów, którzy poparli w wyborach na włodarzy swoich miast i gmin osoby zgłaszane przez lokalne, nieodwołujące się do partyjnych szyldów komitety, o ich

wiedzę na temat przynależności czy też tylko sympatii politycznych kandydatów, na których zagłosowali.

Wśród niepartyjnych kandydatów na urząd wójta, burmistrza lub prezydenta miasta największa liczba respondentów dostrzegła związki czy też sympatie wybranego kandydata z dwoma najbardziej liczącymi się obecnie ugrupowaniami, od lat wyznaczającymi główną linię podziału politycznego w Polsce, czyli z PO (21%) oraz – nieco rzadziej – z PiS (17%). Dużo mniejsze odsetki badanych rozpoznały wśród popieranых przez nich lokalnych kandydatów sympatyków PSL (4%), a także SLD oraz ruchu Kukiz'15 (po 2%).

CBOS

RYS. 5. Jak Pan(i) myśli, niezależnie od nazw komitetów lokalnych, do której partii politycznej jest najbliższej kandydatowi, na którego Pan(i) głosował(a) w wyborach wójta (burmistrza/prezydenta miasta)? N=352



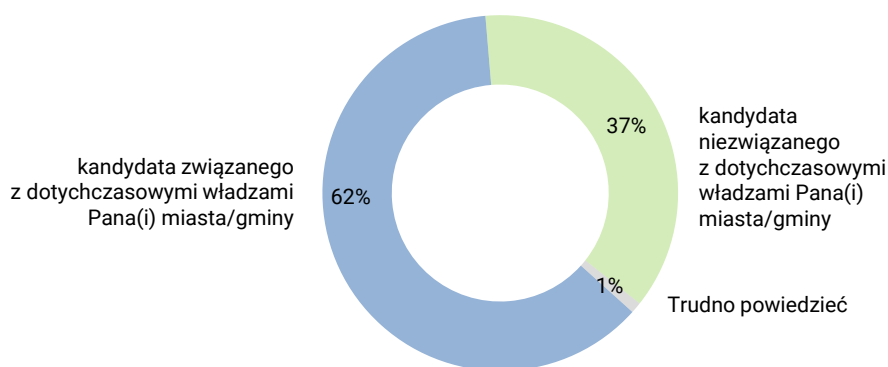
W 2018 roku, inaczej niż cztery lata wcześniej, w zapowiedziach przedwyborczych badani częściej deklarowali chęć utrzymania istniejącego status quo i kontynuacji dotychczasowej polityki, niż stawiali na wymianę kadr i wprowadzenie do samorządów nowych ludzi. Według przedwyborczych deklaracji, inaczej niż w 2010 i 2014 roku, na uprzywilejowanej pozycji byli więc władarze miast i gmin planujący ubiegać się o reelekcję. We wrześniu 2018 roku większy odsetek respondentów deklarował chęć poparcia rządzącego wówczas wójta, burmistrza czy prezydenta miasta (45%), niż postulował jego wymianę na kogoś innego (36%).

Powyborcze deklaracje badanych świadczą o tym, że tego rodzaju „zachowawcze” nastawienie bynajmniej nie osłabło w toku kampanii wyborczej. Ponad trzy piąte ankietowanych w bezpośrednich wyborach władarzy swych miast czy gmin, zgodnie z własnymi deklaracjami, poparło ubiegającego

się o reelekcję dotychczasowego wójta, burmistrza czy prezydenta miasta lub kandydata związanego z dotychczasowymi władzami miasta lub gminy (62%). Mniej niż dwie piąte wybrało natomiast kogoś nowego, niezwiązanego z dotychczasową ekipą rządzącą (37%).

CBOS

RYS. 6. Czy w I turze wyborów wójta (burmistrza/ prezydenta miasta) głosował(a) Pan(i) na:



Co dość oczywiste, czynnikiem najsilniej różnicującym decyzje wyborcze w tym wymiarze był przede wszystkim poziom satysfakcji z działalności dotychczasowych władz miasta czy gminy. Osoby pozytywnie oceniające ich działalność zdecydowanie częściej głosowały na kandydatów utożsamianych z urzędującą ekipą (75% wystawiających jej pozytywne noty). Natomiast wyborcy niezadowoleni z działalności władz samorządowych w większości starali się wprowadzić nowych ludzi i głosowali na kogoś innego niż dotychczas rządzący (75%).

Różnice w poziomie „zachowawczego” nastawienia wyborców w wyborach samorządowych w zależności od wielkości miejscowości nie są duże.

TABELA 5

Wielkość miejscowości	Czy w I turze wyborów wójta (burmistrza/ prezydenta miasta) głosował(a) Pan(i) na:		
	kandydata związanego z dotychczasowymi władzami Pana(i) miasta/gminy	kandydata niezwiązanego z dotychczasowymi władzami Pana(i) miasta/gminy	Trudno powiedzieć
Wieś	61	37	3
Miasto do 19 999 mieszkańców	59	38	3
20 000 – 99 999	66	33	1
100 000 – 499 999	63	37	1
500 000 i więcej	54	44	2

Na dotychczasowego burmistrza lub kandydata związanego z urzędującą ekipą najczęściej głosowali wyborcy mieszkający w małych, choć nie najmniejszych miastach, liczących od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców (66%), o połowę mniejszy odsetek wolał oddać głos na nowego kandydata (33%). Wyraźnie częściej za reelekcją dotychczasowych włodarzy gmin lub miast czy osób z nimi związanych niż za zmianą głosowali również wyborcy mieszkający w miastach średniej wielkości, liczących od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców (63%), a także na wsi (61%) i w najmniejszych miastach do 20 tys. mieszkańców (59%). Relatywnie najmniej zwolenników przedłużenia kadencji obecnych prezydentów

lub ich nominatów było w największych aglomeracjach – za tą opcją głosowała ponad połowa respondentów (54%), ponad dwie piąte wolało zmianę władzy i nowego prezydenta (44%).

WYBORY RADNYCH DO RADY GMINY LUB MIASTA

W wyborach radnych zdecydowana większość głosujących podejmując decyzję wyborczą kierowała się, wedle własnych zapewnień, przede wszystkim oceną walorów osobistych kandydata (71%), tylko 15% brało pod uwagę przede wszystkim jego poparcie polityczne, a dalsze 13% uwzględniało jeden i drugi czynnik.

Poparcie polityczne kandydatów miało tym większe znaczenie, im większa była miejscowość zamieszkania głosujących w wyborach do rady miasta czy gminy. Największą rolę rekomendacje partyjne lub lokalne odgrywały w wyborach radnych w największych aglomeracjach – prawie połowa wyborców głosowała kierując się przede wszystkim szyldem partyjnym lub nazwą komitetu, który desygnował danego kandydata (47%). Mniejsza grupa uwzględniała przede wszystkim jego walory osobiste (37%), 13% badanych brało pod uwagę oba kryteria. Z kolei ocena osoby kandydata najsilniej determinowała decyzje w wyborach do rad gmin na wsi – ponad cztery piąte respondentów właśnie ten czynnik uwzględniało przede wszystkim. Rekomendacja konkretnego komitetu liczyła się tylko dla 8% wyborców mieszkających na wsi, 6% kierowało się jednym i drugim kryterium.

TABELA 6

Wielkość miejscowości	Czy głosując w wyborach do rady Pana(i) miasta/gminy kierował(a) się Pan(i):			
	przede wszystkim osobą kandydata	przede wszystkim nazwą partii lub komitetu wyborczego, który go popierał	w podobnym stopniu osobą samego kandydata, co nazwą komitetu, z ramienia którego startował	Trudno powiedzieć
w procentach				
Wieś	83	8	6	3
Miasto do 19 999 mieszkańców	78	10	11	2
20 000 – 99 999	62	14	24	
100 000 – 499 999	63	22	14	1
500 000 i więcej	37	47	13	3

* Pytanie nie było zadawane mieszkańcom miast na prawach powiatu

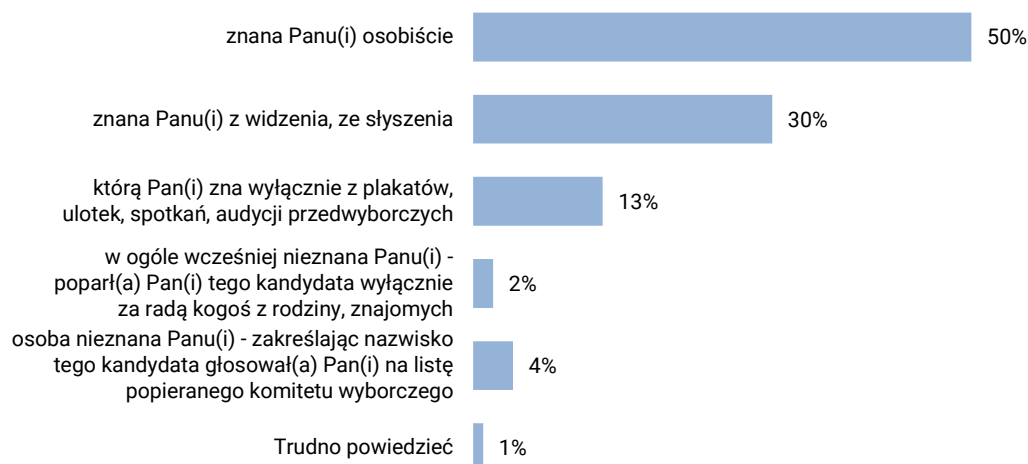
Ten kierunek zróżnicowań związany jest przede wszystkim z osobistą znajomością kandydatów i to wynikającą nie tylko z prezentacji w toku kampanii wyborczej, ale także wspólnego życia w danym mieście czy gminie. Jest oczywiste, że najbliższe obywatela są kandydaci na radnych mieszkający na wsi i w mniejszych ośrodkach miejskich, natomiast najbardziej anonimowi i mało znani głosującym pozostają kandydaci z dużych miast, w tym przede wszystkim największych aglomeracji. Potwierdzają to sondażowe deklaracje Polaków.

W skali całego kraju połowa głosujących na radnych osobiście znała kandydata, który zyskał ich poparcie (50%), niespełna jedna trzecia znała go z widzenia lub słyszała o nim jakieś opinie (30%), 13% badanych wytypowało go na podstawie informacji z plakatów, ulotek lub spotkań

przedwyborczych. Tylko nieliczni głosowali kierując się radami rodziny lub znajomych (2%) albo też zakreślając nieznane nazwisko na liście popieranego przez siebie ugrupowania lub komitetu wyborczego (4%).

CBOS

RYS. 7. Czy kandydat, na którego zagłosował(a) Pan(i) w wyborach do rady miasta/gminy to osoba:



Większość głosujących w najmniejszych miastach (poniżej 20 tys. mieszkańców) i na wsi osobiście znała kandydata, którego poparła w wyborach (odpowiednio 72% i 64%), niespełna jedna piąta wyborców w najmniejszych miastach (18%) i jedna czwarta na wsi (25%) znała kandydata z widzenia lub ze słyszenia. W miastach średniej wielkości (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców) zbliżona liczba wyborców znała swoich radnych osobiście (38%) czy z widzenia lub miała o nich jakieś informacje ze słyszenia (37%), dla jednej piątej istotnym źródłem wiedzy na temat popartego kandydata były spotkania lub audycje przedwyborcze w mediach, a także informacje prasowe lub różne druki wyborcze (plakaty, ulotki). W dużych miastach (od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców) najważniejszą drogą pozyskiwania informacji była tzw. „propaganda szeptana” – prawie połowa wyborców deklaruje, że o kandydacie coś słyszała od rodziny czy znajomych lub zna go co najwyżej z widzenia, tylko co piąty głosujący z dużych miast miał okazję osobiście poznać kandydata, na którego oddał swój głos (22%), niespełna jedna piąta czerpała jakieś informacje ze spotkań przedwyborczych, plakatów lub audycji czy artykułów w mediach (18%). Również w największych aglomeracjach jedna piąta wyborców poznała popieranego kandydata osobiście (21%), niespełna jedna trzecia coś o nim słyszała (32%), mniej niż jedna czwarta czerpała informację ze spotkań przedwyborczych lub audycji telewizyjnych i radiowych, artykułów w prasie lub plakatów i ulotek przedwyborczych (23%). W sumie ponad jedna piąta wyborców z największych miast w wyborach samorządowych głosowała nie wiedząc nic lub wiedząc bardzo niewiele o osobie kandydata (21%), czyli zakreślając jakieś nazwisko na liście popieranego komitetu wyborczego (16%) lub kierując się wyłącznie radami rodziny czy znajomych (5%). Taki mechanizm podejmowania decyzji przy urnie wyborczej był udziałem co dziesiątego mieszkańca dużych miast (od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców – 11%), podczas gdy

na wsi i w najmniejszych miasteczkach w podobny sposób dokonywało wyborczego rozstrzygnięcia tylko po 4%, zaś w miastach średniej wielkości (od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców) – 3% głosujących.

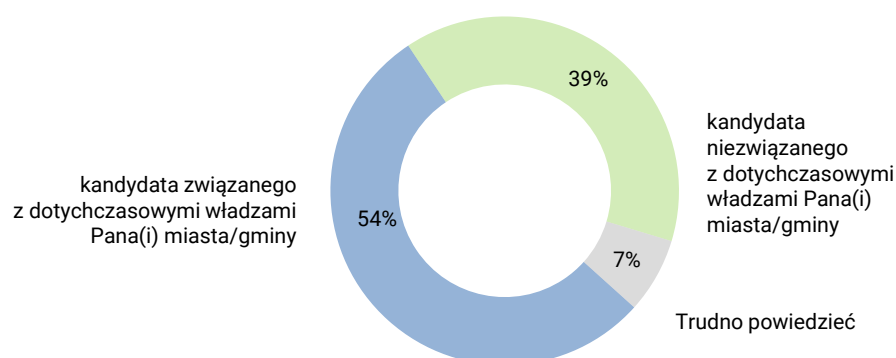
TABELA 7

Czy kandydat, na którego zagłosował(a) Pan(i) w wyborach do rady miasta/gminy to osoba:	Wielkość miejscowości				
	wieś	miasto do 19 999 mieszkańców	20 000 – 99 999	100 000 – 499 999	500 000 i więcej
	w procentach				
– znana Panu(i) osobiście	64	72	38	22	21
– znana Panu(i) z widzenia, ze słyszenia	25	18	37	49	32
– którą Pan(i) zna wyłącznie z plakatów, ulotek, spotkań, audycji przedwyborczych	5	7	21	18	23
– w ogóle wcześniej nieznaną Panu(i) – poparł(a) Pan(i) tego kandydata wyłącznie za radą kogoś z rodziny, znajomych	1	2	1	2	5
– osoba nieznaną Panu(i) – zakreślając nazwisko tego kandydata głosował(a) Pan(i) na listę popieranego komitetu wyborczego	3	2	2	9	16
Trudno powiedzieć	1	0	1	0	2

Również w kwestii wyboru radnych do rady miasta czy gminy wyborcy w większej części, inaczej niż cztery lata wcześniej, w 2014 roku, opowiadali się za utrzymaniem istniejącego status quo. W badaniu realizowanym pod koniec sierpnia 2018 roku niespełna połowa ankietowanych deklарowała, że w wyborach do rady swego miasta czy gminy chętniej poparłaby kandydatów związanych z obecnymi władzami (4,6%) niż głosowała na nowych ludzi (33%). W październikowych wyborach 2018 roku na dotychczasowych radnych lub kandydatów związanych z ustępującymi władzami zagłosowała ponad połowa (54%), a niespełna dwie piąte opowiedziało się za wymianą kadr w radzie miasta czy gminy i głosowało na nowych ludzi (39%).

CBOS

RYS. 8. Czy w wyborach do rady miasta/gminy głosował(a) Pan(i) na:



Również w tym przypadku czynnikiem najsilniej różnicującym decyzje wyborcze był poziom zadowolenia z działalności dotychczasowych władz miejskich czy gminnych. Osoby pozytywnie oceniające ich działania zdecydowanie częściej głosowały na kandydatów związanych

z dotychczasową ekipą (65% zadowolonych z pracy dotychczasowych władz). Natomiast wyborcy niezadowoleni z pracy władz lokalnych w zdecydowanej większości głosowali za wymianą radnych (70%).

Najsilniej za opcją zmiany także w przypadku radnych opowiadali się mieszkańcy największych aglomeracji – ponad połowa spośród wyborców z tych miast głosowała na nowych kandydatów (56%), niespełna jedna trzecia – na dotychczas rządzących (30%). W pozostałych miastach i na wsi w większości byli zwolennicy pozostawienia przy władzy radnych z dotychczas rządzącej ich gminą czy miastem ekipy.

TABELA 8

Wielkość miejscowości	Czy w wyborach do rady miasta/gminy głosował(a) Pan(i) na:		
	kandydata związanego z dotychczasowymi władzami Pana(i) miasta miasta/gminy	kandydata niezwiązanego z dotychczasowymi władzami Pana(i) miasta/gminy	Trudno powiedzieć
Wieś	57	38	5
Miasto do 19 999 mieszkańców	59	36	5
20 000 – 99 999	53	42	5
100 000 – 499 999	57	31	12
500 000 i więcej	30	56	13

Wybory władz lokalnych 2018 roku nie były dla głosujących trudne – większe lub mniejsze kłopoty z podjęciem decyzji przy urnie miał mniej więcej co dziewiąty wyborca.

Powyborcze deklaracje badanych wskazują, że wybory samorządowe w 2018 roku okazały się bardziej upolitycznione niż wybory w 2014 roku. Spośród wszystkich szczebli wyborów władz terytorialnych rekomendacje polityczne odegrały największą rolę w wyborach do sejmików wojewódzkich, zaznaczyło się to szczególnie silnie w wyborach do sejmików w największych aglomeracjach.

Kandydaci na radnych byli najlepiej znani mieszkańcom małych miast i wsi. Można przypuszczać, że kampania wyborcza w największym stopniu wpłynęła na decyzje wyborcze mieszkańców dużych i średnich miast – mniej więcej co piąty z nich czerpał informacje o kandydatach ze spotkań wyborczych, programów telewizyjnych i radiowych, ulotek czy plakatów. Ponad jedna piąta wyborców w największych aglomeracjach i ponad jedna dziesiąta w dużych miastach głosowała „w ciemno”, nic lub niewiele wiedząc o osobie kandydata, na którego oddała głos, czyli zakreśliła jakieś dowolne nazwisko na liście popieranego komitetu wyborczego lub kierowała się wyłącznie podpowiedziami rodziny lub znajomych.

Opracowali

Agnieszka Cybulska

Krzysztof Pankowski